

LUD

Jornal polonez „LUD”

publica-se á noite
terças — e sextas — feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem.

Wydawca i Redaktor: Książd Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—6 godz. po południu.
PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna zgóry; w Argentynie 6 pozów w Polsce 14 zł.; w Ameryce Południowej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie

Adres Redakcji: Ludo: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 588
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil
Adres telegraficzny: Redacção Ludo Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 8 razy 50000
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 8300
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam 30000
Ogłoszenia w tekście według umowy

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarska - Kubisa i Floreckiego.
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

Dwa obozy

Od dłuższego czasu bacznie obserwując bieg wypadków politycznych, widzimy, że kancelarje dyplomatyczne poszczególnej państw poczynają się niepokoić. Na widowni międzynarodowych wypadków już nie ściera się poglądy natury czysto gospodarczej czy ogólnej polityki. Poza nie wykryje się coś bardziej wyraźnego, co zaruca swoje marki na wszystkie kraje.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę międzynarodowe znaczenie zaburzeń hiszpańskich, zobaczymy wyraźne kontury nie już czysto wewnętrznej wojny domowej, ale odcinek walki, toczonej się na całym świecie pomiędzy komunizmem i faszyzmem.

Jak wiadomo, Europa cała dziś jest podzielona na dwa wielkie obozy, wzajemnie się zwalczające, które dla uproszczenia można nazwać obcym nacjonalistycznym i obcym frontu ludowego.

Obóz frontu ludowego — to obóz komunistyczny, który już nie zadawała się wykonywaniem swego programu w obrębie granic Sowietów, lecz zaczęła zwracać uwagę na granice naszego kraju, aby inne państwa i narody zarazem trądem przewoju i wyniszczyć wszelkie dobro, wszelką cywilizację i przez wywołanie rewolucji ogólnoswiatowej wszystko podporządkować tak zwanej dyktaturze proletariatu.

Przeciwno tym hasłom walczą, jako reakcja, obóz nacjonalistyczny.

Rezultat zmagania hiszpańskiego nacjonalizmu z frontem ludowym będzie wskazówką dalszego przebiegu międzynarodowego stercia dwóch ideologii. Zwycięstwo koalicji radykalnej podniesie na duchu i zachęci do nowych wysiłków analogiczne prądy w krajach o ustroju burżuazyjnym i państwach faszystowskich. Triumf powstańców hiszpańskich przyczyni się do utrwalenia rządów antykomunistycznych. Tak więc nacjonalizm, jak i nacjonalizm, jako dominujące dwa obozy współczesnego świata, są równie zainteresowane w wypadkach rozgrywających się na terenie Hiszpanji i okazują silną skłonność do przyszłości z pomocą swoim partnerom. Niemniej państwa już małe lub większe wyraźnie opowiadają się za powstańcami lub frontem ludowym i skutecznie ale pokrywają im pomocą. Zdecydowanego stanowiska nikt jeszcze nie zajmuje. Trudność polega na tym, że z chwila, gdy jedna strona wystąpi z interwencją, druga zostanie przez to uprawniona do takiego samego działania.

Pomoc, niesiona tym dwóm kierunkom, ścierającym się na śmierć i życie w Hiszpanji, jest praktykowana następująco. Niektóre państwa zgłosiły swemu

stanowisko neutralności, inne oczekują i oficjalnie, zasadniczo nie pomagają tak jednej jak drugiej stronie walczącej. Choć oiażby nawet wszystkie rządy proklamowały ścisłą neutralność, jednakże nic nie stanie na przeszkodzie osobom i instytucjom prywatnym, aby zgodzić się ze stroną sympatjami pomagającą stronie walczącej w Hiszpanji. Wypadki prywatnej interwencji już się mnożą. Słyszymy o oddziałach ochotników francuskich i innych, które walczą po stronie hiszpańskiej radykalnej koalicji — samoloty włoskie poleciały do Marokka, by wzmożnić siły generała Franco. Rząd hiszpański wysłał do Paryża samoloty napełnione złotem, aby

tam zakupić materiały, których mu brakuje. Francuscy oficerowie dowodzą wojskami frontu ludowego w Hiszpanji. Niemieckie i włoskie okręty krążą po morzu Śródziemnym. Portugalię rząd angielski upomniął, by nie wspomagała powstańców. Gabinet Bluma wiele się pod naciskiem komunistów, którzy go chcą pchnąć do czynnej interwencji. Jednym słowem komunizm i nacjonalizm, zdając sobie sprawę z wojny domowej w Hiszpanji, wszystkimi sposobami pomagają swoich partnerów.

Tak więc wojna domowa w Hiszpanji wyraźnie potwierdziła, że Europa jest podzielona na dwa obozy — obóz frontu ludowego i obóz nacjonalistyczny, które w chwili obecnej zawarły się w śmiertelnym uścisku, walczą o pierwszeństwo panowania.

Jerzy Skragan.

Krwawe walki w Hiszpanji

ZAJĘCIE MALAGI

Wojska powstańców z wielką zaciekiłością walczą przeciwko rządowi komunistycznemu w Madrycie, który mimo wszystko rozporządza znacznymi siłami.

Najnowsze telegramy z 27 go b. m. donoszą, że powstańcy zajęli jeden z głównych portów Malaga, gdzie część wojska przeszła na ich stronę. Na ulicach miasta rewolucjonisci staczają ciężkie bitwy z rozproszonymi oddziałami rządowymi, które jednakże z powodu braku sprzętowego dowództwa pierzchała, zostawiając miasto zwyciężcom.

KRWAWY WALKI — ZWYCIĘSTWA REWOLUCJONISTÓW

W okolicy Irum doszło do niezwykle ostrej bitwy. Siły powstańców raz po raz spuszczały bomby na miasto. Jedną z nich spadła na terytorium Francji.

Samoloty rewolucjonistów ustawicznie krążą nad miastem i przypuszczają ostre ataki bombowe. Miasto jest bronione przez milicję republikańską i przez mieszkańców.

Z Valladolid generalny sztab wojsk rewolucyjnych donosi, że powstańcy zajęli Canas de Tinea. Druga kolumna wojsk asturyjskich, pod dowództwem pułkownika Martin Alonso zajęła Montepena i podąża do Espina.

Powysze komunikaty z Valladolid wskazują, że kolumna powstańców, działająca na froncie Medina Ocell, zajęła wieś Guijosa, odcinając linie telefoniczną, elektryczną i kolejową, łączące Guijosa z Siguenza.

Na froncie Asturji, powstańcy z komendantem Iglesias na czele zajęli Cangas i Narceos; przepędzili nieorzyjaciela z Puerto de Infierno i posunęli się 10 km. naprzód.

Eskaдры samolotów powstańców spuściły wiele bomb na pozycje nieprzyjacielskie Malagi — Na froncie Guadarrama nieprzyjaciel w popłochu opuścił najważniejsze pozycje. Ataki bombowe powstańców był bardzo ostre.

Radio z Coruna komunikuje, że siły wojsk narodowych Aragonii odniosły zwycięstwo nad kolumną wojsk rządowych. Rewolucjonisci pod dowództwem generała Castejon w pobliżu Vila Nueva de La Sere na stracił kilka samolotów rządu madryckiego.

Samoloty powstańców zniszczyły drogę kolejową i miasto Siguenza.

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA DO ATAKU NA MADRYT

Generalny sztab rewolucyjny z Valladolid donosi, że przygotowania do zdobycia Madrytu weszły w ostatnią swoją fazę. Legja Cudzoziemka rozstawiła się w dolinie rzeki Pisuady. Niektóre kolumny wojsk maszerują na Toledo, skąd wprost skierują się pod Madryt. Główny atak na stolicę będzie przypuszczony z południowego zachodu. Siły z Marokko hiszpańskiego zajmują pierwsze linie bojowe Serra de Guadarrama i równocześnie rozstawiają się w dolinie północnej części miasta.

APEL DO HISZPANÓW

Daia 27 b. m. w chwili, kiedy w Hiszpanji był odbywany apel do całego narodu, ażeby połączył swe siły z wojskami powstańców przeciw rządowi madryckiemu, stała się radiowa o znaku wywoławczym „EAU”, skierowała specjalny komunikat do wszystkich Hiszpanów na całym świecie. Komunikat głosi, że w myśl apelu, Hiszpanie rozproszeni w różnych krajach, między innymi w Brazylii i Argentynie, winni czemprędzej spieszyć z pomocą re-

wolucjonistom, ażeby siłom doszczętnie czerwony rząd madrycki.

TRUDNOŚCI RZĄDU FRANCUSKIEGO

Rząd Bluma od samego początku poczęł przybierać odnośnie do wypadków hiszpańskich postawę obojętną. Później, kiedy prywatnie poczęto pomagać wojskom rządowym Hiszpanji, niektórzy deputowani domagali się zajęcia stanowiska neutralnego. I takie rząd Bluma, aczkolwiek trochę nie wyraźnie, zajął.

W chwili obecnej, kiedy wojna domowa w Hiszpanji przybrała ostre oblicze, większość Francuzów domaga się wręcz przeciwnego ustosunkowania się do rewolucji hiszpańskiej. Mianowicie, żądają oni, by Francja otwarcie pośpieszyła z pomocą rządowi madryckiemu, a więc, by wsparła komunistów.

CZY ALFONS XIII POWRÓCI?

Komunikaty pochodzące z Austrii podają wiadomość, że w razie zwycięstwa powstańców hiszpańskich, zdeponizowany król Hiszpanji, Alfons XIII, powróci do Madrytu.

Kiedy po przeprowadzeniu u-

ZŁOTA KSIĘGA NA BUDOWĘ DOMU „Oświaty”

Na zew Zjednoczenia Polsko-Katolickiego „Oświata” jako pierwszy sple-szą ze swą ofiarą na budowę „Domu Oświaty”, następujące osoby:

- Ks. Franciszek Zdziebło proboszcz z Serrinha 1.000\$000
- P. Franciszek Lachowski 500\$000
- Ks. J. Góral, proboszcz z Abranches 500\$000
- Ks. J. Wisliński, proboszcz z Santa Candida 500\$000
- P. Józef Mikosz z Abranches 250\$000
- Ks. Redaktor J. Pałka 200\$000
- P. Antoni Stańczyk z Kurytyby 100\$000
- Ks. Julian Janlewski 100\$000
- P. Mieczysław Florecki z Kurytyby 100\$000
- P. Paulina Kokot z Antonio Prado 50\$000

Przykładny początek. Kto dalej?

Sekretarjat Zjednoczenia P. K. „Oświata”.

sunięcia z tronu Alfonsa XIII w Hiszpanji, poczęła szaleć fala strajków i walk ulicznych, wielu poczęło tęsknić do dawnych rządów monarchicznych. I dzisiaj, kiedy republika Hiszpanję prowadzi do ruiny, wielki procent ludności opowiada się za powrotem króla.

WYKRYCIE KOMUNISTYCZNEJ JACZEJKI W RIO

PLANOWANO ZAMACH NA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI I SZEFA POLICJI

Z Rio donoszą, że po długich i starannych dochodzeniach policji, przeprowadzonych w największej tajemnicy, zdołano wykryć niebezpieczny ośrodek ruchu komunistycznego w dzielnicy Vila Isabel.

Komunistyczne gniazdo zdołało dość szeroko się rozwinąć, zapuszczając macki na wszystkie strony. Bolszewicka ośrodekka potrafiła zagnieździć się w urzędzie publicznym, bo w lokalu urzędu poczty i telegrafów.

Policja uwięziła natychmiast 17 powstańców, swolenników hasła bolszewickich; wykorzystują swoje stanowiska, służyli

oni komunistom i przeprowadzili jego propagandę.

W siedzibie gniazda komunistycznego policja wykryła dużą ilość materiału propagującego jego komunizm.

Z zeznań uwięzionych, władze policyjne doszły do przekonania, że komuniści przygotowali zamach na życie ministra sprawiedliwości, p. Wincentego Ráo, szefa policji, kapitana Felinto Müllera, oraz na osoby Mirandę Correa, Serafina Bragę i Emiljana Romano.

Naszczęście policja zdołała dość wcześnie udaremnić szatańskie plany bolszewików.

Wiadomości z Polski

Handel Polski z Ameryką Południową

Oryginalna oferta belgijska

Do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu wpłynęła oferta pewnej firmy belgijskiej na zorganizowanie kompensacyjnego eksportu i importu z Polski do krajów Ameryki południowej i środkowej.

Belgijska firma posiada własne domy handlowe i filje eksportowe w Kolumbji, Guatemali, Kostarice, Hondurasie, Nikaragui, Kubie, Chile i Argentynie. Wzaminia za eksport z Polski filje firmy belgijskiej dostarczać mogą do Polski

kawę, herbatę, kakao, surowce kolonialne po cenach zakupu u plantatorów. Firma belgijska chce liczyć jedynie prowizję od dokonanych obrotów.

Podjęcie eksportu z Polski uzależniają Belgowie od stworzenia w Polsce towarzystwa handlowego, które byłoby odpowiedzialne za zakup towarów importowanych. Oferta belgijska jest podobno popierana przez biurokraję gospodarczą.

Najazd sekoiarzy na Polskę

Warszawski dziennik „ABC” donosi, że do stolicy przybył z Ameryki jeden z twórców i obecnych przywódców tak

zwanego kościoła narodowego, pan Franciszek Hodur, który rozbił jednoci kościelną nabeonych przywódców tak

Zjednoczonych Ameryki Południowej, przyczyniając się w pewnym stopniu do wynarodowienia ich. Ponieważ sekta Hodura uległa rozpiciu i znacznie osłabła na terenie amerykańskim, Hodur czyni wysiłki, aby zaklimatyzować się w Polsce.

Pomiędzy sekciarzami już się toczą walki, gdyż głównym przeciwnikiem Hodury jest inny przywódca «kościółca narodowego» Wł. Faron, który uważa hodurowców za swych konkurentów, zwłaszcza w dziedzinie dochodów, uzyskiwanych przy bezprawnie udzielanych rozdawkach.

POZNAŃSKI CHÓR KATE-DRAJNY WYSTĄPI WE FRANKFURCIE

Chlubnie znany z szeregu świetnych koncertów w kraju i zagranicą poznański chór katedralny wystąpi 9 i 16 października r. b. na Międzynarodowym Kongresie Katolickim we Frankfurcie n/M. Chór ten wystąpi pod dyrekcją swego kierownika ks. Gieburowskiego.

Jak wiadomo w drodze konkursu międzynarodowego jury we Frankfurcie wyróżniono koncert woloncelowy J. Maklewicza, który zostanie odegrany na kongresie katolickim w październiku.

We Lwowie na 787 adwokatów jest 609 żydów, 119 Polaków, 39 Rusinów. I niema nadziei, aby stosunek ten uległ rychło zmianie. Podczas przedostatnich egzaminów adwokatów na 89 kandydatów do egzaminu stały się zaledwie 3 osoby narodowości polskiej, a reszta żydzi; do ostatniego egzaminu na 50 żydów i rusinów stanęło 2 Polaków.

— P. Prezydent R. P. Milano, wał onegdaj inspektorem obrony powietrznej państwa generała brygady d-ra Zająca Józefa, do wodca O. K. 6 we Lwowie generała brygady Tokarzewskiego - Karaszewicza Michała i dowódcę O. K. 3 w Grodnie generała brygady Kleeberga Franciszka.

Z Brazylii

NOWE MONETY

Z Rio donoszą, że Mennica Państwowa przekazała do Skarbu Państwa, 250 kontów w monetach dwóch milrejsowych, wybitych na cześć Duque de Caxias; równocześnie Mennica przekazała Skarbowi 854 500\$ w drobnych monetach jak 5\$ (srebrne), 2\$, 1\$, 500, \$400 \$300, \$200 i \$100. Monety \$500 i 1\$ noszą podobizny regenta Feijó i ks. Józefa Anchiety.

RZĄD BRAZYLIJSKI WYDAŁA KOMUNISTÓW

Z Rio donoszą, że prezydent Republiki podpisał, w ministerstwie Sprawiedliwości, dekret skazujący na wydalenie z kraju, jako osobników zagrożających spokojowi publicznemu: angiłka Normana Potter Movre, hiszpana Francisco Ganuto Lopez, niemkę Augustę Elizę Ewert, która używała także nazwisk: Augusta Eliza Sabarowski, Machla Berger, Machla Lenczycki i Machla Luesski. Machla Berger była kochanką Harry Bergera, którego Belszewska przysłała do Brazylii; prawdziwe jego nazwisko brzmi Ernest Ewert.

KURTYBA

J. E. KSIĄDZ ARCUBISKUP ROCHA ODJECHAŁ NA KONGRES EUCCHARYSTYOZNY DO BELLO HORIZONTE

W ubiegły czwartek rano, J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita Alico Euzebio da Rocha wyjechał do Bello Horizonte (Stan Minas Geraes) ażeby wziąć udział w II-gim Krajowym Kongresie Eucharystycznym, który odbędzie się w dniach od 3-go do 7-go września. Księdzu Arcy-

Hiszpanie w Brazylii pomagają powstańcom

Dziennik «Correio da Noite» podaje ciekawy wywiad z Hiszpanem João Torres Oliveros, sekretarzem Izby Handlowej Hiszpańskiej w Rio. Oświadcza on:

«Walka bratobójcza, która strumieniami krwi zalewa moją ojczyznę, jest wpływem obalenia monarchii. Dyktatura Primo de Rivera, początkowo szczerzyła, wywołała silną reakcję, która odrzucała się legioem bezkompromisowych przeciwników. Nastąpiło obalenie dyktatury.

Z rządem Azana, Hiszpania władał duch prądu ultra demokracycznego. Obywatelom puszczono ogule wolności. Z tego skorzystały elementy narodowych i obokrajowych marksistów, ażeby w kraju szerzyć komunizm.

Tendencja Kataloni do separatyzmu stała się dla mej ojczyzny drugą piętą Achilleasa, w którą uderzył nieprzyjaciel obozu narodowego. Wrócić w całym kraju zawrza-

ło od agitacji komunistycznej, w wyniku której Hiszpania opanowały strajki i walki u licze. Kiedy demokracja się ochłodziła, już była skrupowana. Większość wojska i marynarki pozostała wierna rządowi.

Naskutek tego wybuchła rewolucja, ażeby bronić praw obywatela hiszpańskiego, nasyżych tradycyji, bogatego spadku historii i sztuki - chluby naszego narodu, do wandalicznego rządu madrycki usiłuje zniszczyć.

Dlatego to wszyscy Hiszpanie, zamieszkałi w Brazylii, powinni zjednoczyć się w jeden Naródowy Hiszpański Komitet, który nie jest ani monarchistyczny, ani faszystowski. Jego celem będzie niesienie pomocy materialnej dla powstańców.

W końcu Autor wywiadu zaprasza wszystkich Hiszpanów brazylijskich, ażeby się zjednoczyli pod jednym hasłem - niesienia pomocy swoim braciom.

Rio Grande do Sul

SEKCIARSKIE DZIWOŁAGI

Portoalegreńskie pismo «Estrella do Sul» podaje, że «Diario Official» Stanu Rio Grande do Sul (nr. 350 z 5 b. m.) zamieszcza rejestrację nowej sekty pod nazwą: «Parafia Św. Krzyża Kościoła Starokatolickiego Polskiego» w Porto Alegre.

W wyciągu tych statutow znajdującego - pisze dalej «Estrella do Sul» - odkrycie historyczne, dokonane przez grupkę założycieli tak zwanej «wspólnoty religijnej». Oto w art. 1-§ 1. czytamy:

«Wspólnota religijna ma nazwę: parafia Św. Krzyża kościoła starokatolickiego polskiego; nazwa ta została nadana od synodu Watykańskiego w 1870, kiedy to papież przyjął nazwę «Sanctissimus Pater» i nieomylny.

Wyrażenie to «Sanctissimus Pater» jest - pisze dalej «Estrella do Sul» - przedwzyskiem honoralnym błędem gramatycznym. Przyjmując nawet, że byłoby to błąd drukarski i że miało być «Sanctissimus» (przenajświeższy) to i tak jest to ogromny błąd, którego by nie popełnił ten, który chociaż trochę zna łacinę.

Ciekawe który to «z członków założycieli» tego kościoła starokatolickiego polskiego» chce się popisywać w ten sposób znając mocną łacinę, której ani trochę nie posiada.

Poza błądami gramatycznymi, «Estrella do Sul» - wylżyła i błędy historyczne heretyków kościoła starokatolickiego.

Gdzie to - pyta dalej «Estrella do Sul» - w aktach autentycznych Soboru Watykańskiego został postanowiony dla głowy Kościoła Katolickiego tytuł «Sanctissimus Pater»? Chyba w pomylonej głowie heretyków.

Jeżeli przekonania religijne - kończy «Estrella do Sul» - owej grupki heretyków są takie, jak znajomość łaciny i historii, to nie można wróżyć długiego życia owej wspólnotce.

Ponadto tytuł nawet sekty «kościół starokatolicki polski» jest chyba nadużyciem, bo w łodomem jest, że członek - założyciel, który podpisał się na akcie na pierwszym miejscu nie jest Polakiem, lecz Czechostowakiem...

Z notatki tej, którą i inne piśma portoalegreńskie zamieściły, widzimy, że sekciarstwo nie tylko dalei jedność Polaków, ale i swymi kamedjanckimi wystąpleniami naraża dobre imię polskie na szwank.

W KILKU SŁOWACH Z OAJEJ BRAZYLIJI

Rząd paragwajski zezwolił na transport 5.000 głów bydła brazylijskiego na potrzeby krajowe.

Deficyt budżetowy Stanu Rio wynosi 32 tysiący kontów.

W listopadzie odbędzie się Kongres hotelistów. Jedną z kwestyj będzie omawiana sprawa turystyki brazylijskiej.

Do Rio przybył głosny pisarz Stefan Zweig.

Szkoła Medyczna w São Paulo zaprosiła prof. dr. Bungelera z Gdańska do objęcia katedry anatomji ogólnej.

W Rio de Janeiro w Laboratorium Farmaceutycznym Silva Araujo nastąpił wybuch kotła; w katastrofie odniosło rany 8 robotników.

Portugalczyki zamieszkali w mieście Ribeirão Preto postanowili wzniesić pomnik na cześć wielkiego swego poety Ludwika Camõesa; w krótkim czasie zebrali oni między sobą 16:870\$000.

Z Rio donoszą, że w tamtejszej miejskiej Kasie Zapoemogowej adfraudowano 500 kontów.

W Bello Horizonte podskoczyły nagle ceny na artykuły żywnościowe.

O DOM
Polonji Katolickiej
W BRAZYLIJI

Na pierwszym stronie ostatniego numeru «Ludu», Zjednoczenie Pol.-Katolickie «Oświata» zamieściło odezwę, z której dowiadujemy się, że założona ta organizacja, skupiająca w sobie siły katolicko-polskie w Brazylii, postanowiła przystąpić do budowy domu, który ma być centralą Polonji Katolickiej w Brazylii, a nawet promieniować na cały ogromny kontynent południowo-amerykański.

Jest to do:ra myśl i godne poparcia przedsięwzięcie. Już od dawna dawał się odczuwać w Kurytybie, tej stolicy Polonji Brazylijskiej, brak domu, gdzieby mógł się skupiać i rozwijać swobodnie ruch polsko-katolicki.

Wprawdzie, kilka organizacji posiada w Kurytybie mniejsze lub większe sale, ale niestety nie zawsze odnośna się ona przychylnie do akcji polsko katolickiej, traktując ją ubożnie, a niektóre nawet wprost wrogo odnośna się do spraw o charakterze religijnym.

Wielu działaczy nie chce zrozumieć tego, że Polonja Brazylijska będzie zdrową i silną tylko wtedy, gdy oprze się o dwa filary: polskosc i religijna katolicka; dwie te zasady często się zabiegają i nawzajem popierają.

Jeżeli ktoś w Polonji Brazylijskiej, chce się oprzeć na jednej tylko z nich, ten kuleje w swej akcji.

Zjednoczenie Pol.-Katolickie «Oświata» akcję swą opiera o polskosc, jak i katolickosc, to też widzimy, że wszelkie jej przedsięwzięcia znakomicie się udają, działalność jej powiększa się z każdym rokiem i coraz więcej zdobywa członków.

Własny, obszerny dom nad «Oświecie» jeszcze szersze i pełniejsze podstawy jej wzorowej pracy wśród katolickiej Polonji Brazylijskiej.

Bądź apostołem gazety katolickiej! Sam czytaj i wśród znajomych rozpowszechniaj

„LUD“

„Dzieci Marii“
POWTÓRZA
PRZEDSTAWIENIE - JUTRO!

Ostatnie, niedzielne przedstawienie urzadzane przez Stow. «Dzieci Marii» w sali domu Siostr Misjonarzy przy Avenida Cruzeiro do Sul, sy: skalo tak wielki poklask i tak sie spodobalo gosciom, ze bardzo wiele osob wyrazilo zyczenie azeby jeszcze raz powtorzono przedstawienie. Dyrekcja Stow. «Dzieci Marii» przychylna sie do tych zyczen, i przedstawienie bedzie powtorzone jutro t. j. w sobote, o godzinie 8 mej wlozesorem.

Program występu bedzie jednakoze nieco zmieniony i jeszcze wiecej urozmaicony.

Ponadto, nowosolę bedzie urzadzanie losowania biletow wstepnych do fest, ze za 28000 mozna bedzie nabyć bilet, który opowiadalo do wejścia na przedstawienie, a ponadto, kto oswiadcze urodzil sie pod szczesliwa gwiazda, moze na ten sam bilet wygrac piękna nagrode.

Dochód z przedstawienia bedzie obrócony na splate kosztów standardu; jak to juz donosiliśmy, standard Szwarczyszenia «Dzieci Marii» to istny skarb; wykonany zostal w warsztatach hafciarzek Siostr Misjonarzy przez same «Dzieci Marii» z wielkim nakladem pracy i pieniedzy; jest to chyba jeden z najolekniejszych standardow, jakie istnieją w Kurytybie.

Bilety na sobotnie przedstawienie mozna bedzie nabyć u członkini Stowarczyszenia «Dzieci Marii» oraz w sam dzien przy wejściu na sale przedstawienia.

Bilety dawniej nabyte, a nie sprzedane w niedziale, z powodu braku miejsc na sali, beda wziane na sobotnie przedstawienie.

Stow. «Dzieci Marii»

ELIXIR 914

uzywajac go zauwaza siego kilku dniach
1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystosci i dobry stan zdrowia.
2) Znikniecie przyszczy, egzamy, wrzodow, swedzenia, ran jatrzejoch i t. p.
3) Znikniecie zupełne Hematurji, bólow w koscicach i bólu głowy.
4) Znikniecie objawow syfilistycznych wszelkich nladomagan spowodowanych przez syfilis.
5) Zoladek i kiszki beda w doskonalyim stanie, bo «Elixir 914» nie atakuje zoladka i nie zawiera jodkow.
Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada swiadczenia szpitali, tudziez specjalistow w chorobach oczu i bóladkowych na tie syfilistycznym.

BACZNOŚĆ CZYTELNICZY Z MISSIONES

Stan. Czytelniczy z Missiones (Argentyna) zawiadamiamy, że utworzyliśmy agenturę «Ludu» w Posadas. Wszelkie sprawy związane z prenumeratą «Ludu» i Kalendarza «Ludu» można będzie oddać załatwić u sekretarza Unji Polaków Katolickich w Missiones p. Jana Osajkowskiego, redaktora «Orodowinika». Adres następujący: p. Jan Osajkowski, Avenida Mitr 127, Posadas, Missiones, Rep. Argentina.

GDYNIA - AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

LINJA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
Representanci na Brazylię: Lampert & Holt Line
Rio de Janeiro.
Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami:

»Pułaski« i »Kościszko«

Rozkład jazdy jest następujący: Z Polski do Ameryki Południowej:

| s/s »Pułaski« | s/s »Kościszko« | s/s »Pułaski« | s/s »Kościszko« |
|-----------------------------|-----------------|---------------|-----------------|
| Odjazd z Gdyni dnia 16/9/36 | 20/10/36 | 18/11/36 | 19/12/36 |
| Przyjazd do Rio 5/10/36 | 8/11/36 | 7/12/36 | 7/1/37 |
| Przyjazd do Santos 6/10/36 | 9/11/36 | 8/12/36 | 8/1/37 |

Odjazd do Gdyni:

| s.s. Pułaski | s.s. Kościszko | s.s. Pułaski | s.s. Kościszko |
|---------------------------|----------------|--------------|----------------|
| Z Santos w dniu 19.10.36 | 21.11.36 | 21.12.36 | 20.1.1937 |
| Z Rio de Janeiro 20.10.36 | 22.11.36 | 22.12.36 | 21.1.1937 |
| Przyjazd do Gdyni 9.11.36 | 12.12.36 | 11.1.37 | 10.2.1937 |

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskutecznia:
Agencia Polonesa de Viagens
 Avenida Rio Branco, 19. Rio de Janeiro.
 Firma PARANPOL (Emiliano, Klimak & Cia.) Kurytyba,
 Praça Col. Eneas, 48. Caixa Postal, 111. Tel. 1761.
Agencia Polonesa de Viagens rua Libero Badaró, 14, sala 83,
 w São Paulo.
 L. Wilkoszewski, rua 7 de Setembro 837, Caixa Postal 166
 w Porto Alegre.

ROLNICY! Chcecie siać?

TO MUSIĆIE KONIECZNIE NAWOZIĆ ZIEMIĘ
SZTUCZNYMI NAWOZAMI

Nie używajcie jakichkolwiek nawozów. Powinności kupować NAWOZY SZTUCZNE w firmie polskiej znanej tu dobrze w mieście

Armazem Roque

Rocha Piekarza i Tomasa Kubisa
 PRACA COBONEL ENEAS 30, RÓG S. Y. FRANCISCO 57
 obok Igreja da Ordem - CURITYBA

Firma ta posiada dobre NAWOZY SZTUCZNE, gdyż Rolnicy donoszą, dają nawozy z przeszłych lat bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach NAWOZÓW SZTUCZNYCH, niechże spróbuje je używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

Wizytacja pasterska w parafii Campo Largo

W zakątku bogactw parańskich

Na zaproszenie ks. prob. Al. Domańskiego wybrałem się do Campo Largo, miejscowości położonej w pobliżu Kurytyby.

Między Kurytybą a Campo Largo kursuje kilka autobusów. Niektóre z nich są wprost luksusowe. Takich autobusów nie powstydziłby się Stany Zjednoczone, powiada raz do mnie ks. Wiśniński, który Amerykę Północną przeorał we wszystkich kierunkach. I rzeczywiście do brze powiedział.

Komunikacja jest bardzo dogodna. Autobusy wychodzą z Kurytyby o godz. 8, 12, 3.30 i 5 ej. Za godzinę z okładem, pędzą po wspaniałej, szosie równie leżą się w Campo Largo. Niekról przedtem jechałem do Campo Largo, zauważyłem że zawsze autobusy są przepelnione pasażerami. Przyznać trzeba, że oprócz wielkiej wygody, pasażerów zachęcają do »jeżdżenia« niezwykle niskie ceny. Tam i spowrotem - bilet kosztuje 5\$000, a godzinie 3\$30 tylko 3\$000.

Jest to chluba, że na tym odciuku rozwinęło tak doskonałą komunikację. Dla nas zaś Polaków jest to moment wielce pocieszający, bo autobusy, kursujące na tej linii, są w ręku naszego Rodaka, Sowierzowskiego. Muncypjum Campo Largo powstało 2-go kwietnia 1870 roku Granicy z Kurytybą, Araucaria, Lapa, Palmeira, Ponta Grossa Rio Branco i Tamandaré. Oioczone jest stępem gór São Luiz do Purunã da Prata, które ocalać czynią pełną malestatu. Po-przez powierzchnię muncypjum 1252 kilometrów kwadratowych

przewalają się wody rzek Iguasú, Assunguy i Itaquy. Odnoży rzeczne swoimi maczami sięgają prawie do każdej porirery. Liczba mieszkańców wynosi 21 074 dusz. Samo miasto stosunkowo ma mało ludności, bo 1924.

Na terenie całego muncypjum jest 68 szkół publicznych, — 1 »complementar« i 1 »grupo escolar«. Liczba uczniów — 1.617; nauczycieli — 85. Z muncypjum wydzieleno 3 dystrykty: João Eugênio, São Luiz do Purunã i Tres Corregos.

Samo miasto robi na przyjeźdźcę dobre wrażenie. Przez miasto biegnie piękna główna avenida Gonçalves Dias. Place Floriano Peixoto i João Antonio da Costa dodają uroku. Ponad wspaniałymi domami wyrasta wspaniały, obrzmył kościół.

Jest też i kino, zawsze przepelnione »ciekawskimi«. Oświetlenie elektryczne jest bardzo słabe.

Handel stosunkowo dob ze się rozwija; 114 firm z poważnym kapitałem zaspakają zapotrzebowanie luności. Do główniejszych należą zaliczyć: Munare & Cia. Cavali & Elhos, Luiz Puppe, Piotr Sowierzowski i Bonifacy Weber. Firmy z kapitałem ponad 100 kontów są: Sowierzowski & Bracia, Luiz Puppe F. Ho. Domingos Oavall & Synowie i Antonio Savio.

Pod względem przemysłu też dobrze stoi całe muncypjum: garbarstwo, wyrób lóntów, to garców, wino, heiva ma'e, drzewo itd. są źródłem bogactwa. Położenie finansowe jest dobre. Na eksport idzie: kukurudza, drzewo,

LOTY NA SPŁATY

Sprzedam tysiąca lotów za opłacaniem 10 procent a resztą na 2 do 4 lat spłaty bez procentu w dzielnicach Kurytyby:
 Bairro Alto, São Jorge, Marumbi, Parolin, Guaira, Regina, Florestal (Bacachery).
 Informacje: Av. Jayme Reis 589 od 8 — 9 i od 1 — 5. W niedzielę Praca Garibaldi 46 od 8 — 10 i od 1 — 3.
 N. B. Loty za gotówkę blisko centrum miasta o 3 minuty od tramaju od 3:00\$ w górę. Papugne.

Bronisław Ostoja Roguski
Adwokat
 ulica Corrêa Dutra Nr. 131
 Tel. 251394 — Rio de Janeiro.

Empreza Constructora Universal Ltda.
 Jeżeli nabędziecie apoliac z Empreza Constructora Universal Ltda, posiadacie własny dom i będziecie wolni od lokatorskiego Empreza Constructora i Universal Ltda.
 Rua 15 de Novembro 384, sobr. Kurytyba.

Klinika Dentystyczna
 JAN SKAŁSKI
 Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.
 Rua Brigadeiro Franco N. 1985, róg Aquidabam — CURITYBA.

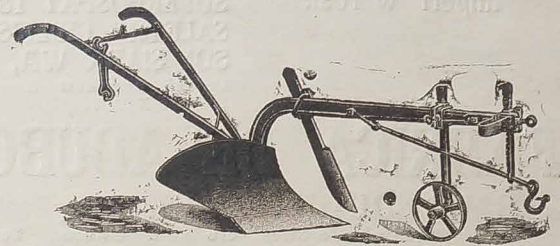
Dr. Motta Pacheco

LEKARZ
 Praktykował w szpitalach w Rio i São Paulo.
Klinika ogólna.
 Leczy choroby dzieci, hemoroidy, zylaki bez operacji, wrzody, rany chroniczne leczy własną metodą.
 Konsultorium: Nad Pharmacia André de Barros, Rua Dr. Muricy od 10 i pół do 11 i pół i od 1 i pół do 3. Rezydencja: Travessa Jesuino Marcondes 91 — Kurytyba
 Telefon 1654.

Bacność ROLNICY

ZAPRASZAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW ORAZ ZAINTERESOWANYCH DO OBEJRZENIA NASZEGO TEGOROCZNEGO SKŁADU NARZĘDZI ROLNICZYCH.

Posiadamy wielki wybór PŁUGÓW oraz różnych narzędzi rolniczych.



NAJNOWSZE MODELE PO CENACH BARDZO NISKICH

Casa Metal

José Hauser Junior & Cia.
 Curityba — Paraná
 Rua 15 de Novembro 220.

Dra Regina Kleemann
 Lekarka - Dentysta
 dyplomowana przez Uniwersytet Parański. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie swej specjalności po najnowszym metodach i najnowszymi aparatami.
 Ceny dostępne wszystkim.
 Konsultorium: Praca Tiradentes Nr. 401, nad Apteką Tiradentes.

Apteka Tiradentes
 Aptekarz Kuno Kleemann
 Jedyna POLSKA APTEKA w Kurytybie.
 Największa i najtańsza w Stanie Paraná
 Curityba
 Praca Tiradentes Nr. 398
 Telefon 1084.

herva ma'é in. Importuje się cukier, gazoline, alkohol, kawę, żelazo, plóno, itd. Ponadto trzeba zaznaczyć, że w muncypjum całą parą wydobywa się złoto, które go jest podostałkiem.

Sieć drogowa jest względnie dobra; 364 km, głównych dróg łączy muncypjum z Kurytybą, Palmeira, Lapa, Araucaria i Tamandaré.

Liczne pokłady złota wydobywa się w Timbofua, w kopalni »Mina Timbofua Ltda« a poszukuje się go w górach São Luiz. Ponadto są źródła wód mineralnych. Znane źródła Ouro Fino i Morro de Cal, i. sw. »Chrystaes« są cenione w całej Paranie.

Do tak bogatego muncypjum miałem szczęście się dostać na parę dni, ażeby w czasie wizytacji pasterskiej J. E. ks. Arcybiskupa Atílio Euzebio da Rocha, w parafii Campo Largo, pomóc w pracy.

Z Kurytyby wyjechałem już 13 b. m., by Ks. Domańskiego pomóc w pracach przygotowawczych na przyjęcie Dostojeńskiego Arcypasterza metropolii kurytybskiej.

PRZYJAZD J. E. X. ARCYBISKUPA DO CAMPO LARGO

Deszcz leje, jak z cebra. Od czasu do czasu grzmotnie piorun, chwilami niebo przesyje oślepiający blask strzały błyskawicznej, potoki wód zmywają ulice miasta, które zdaje się zamierać w bezruchu. O chwila kilka osób wchodzi i wychodzi z kościoła parafialnego, to znówu gromadka dzieci zsiadłych z zimna i zmoczonych przystanie na schodach kościelnych, co niezwykle żywo rozprawiając, wchodzi do wnętrza świątyni pańskiej. Jednym słowem pomimo niepogody, przy kościele jest ruch nie zwyczajny. Jakkolwiek pogoda nie dopisuje, jednakże ludzie przygo-

wują się na przyjazd Arcypasterza kurytybskiego, oczyszczając swe sumienia w Trybunale Pokuty. Było to najmlisze przyjęcie, Ksiedza Arcybiskupa, jakie Muncypjum parafian z Campo Largo, licząc przystępując do Stołu Pańskiego. I jakżeż nie miało się radować serce ojcowie naszego Arcypasterza, kiedy rozdał tysiącnej rzeszy Chleb Anielski, widział, jak ten lud jest pełen żywej wiary? O, cieszył się i Boski Zbawiciel i radował się J. E. Ksiedza Arcybiskup.

Do spowiedzi świętej od czwartku do niedzieli przystąpiło 1.200 osób. Do pierwszej Komunii

świętej przygotowano 185 dzieci. W sam dzień przyjazdu Ksiedza Arcybiskupa, w niedzielę, pięknie się wypogodziło. W blaskach promieni słonecznych świeciły szafarary stowarzyszeń kościelnych, zebrały się licznie wszyscy parafianie, oczekując przyjazdu Dostojeño Gościa.

O godz. 10 tej zajęto auto przed kolegium Sióstr Rodziny Marij, skąd uformowany pochód ruszył w stronę kościoła. Przed Mszą św. Ksiedza Arcybiskup serdecznie przemówił do zebrających parafian. Po południu odbyło się bierzmowanie.

POLAK ŚWIATROWSKI ZAKASOWAŁ STRADIVARIUSA

Zbudował jedynego na świecie skrzypce, które posiadają nadzwyczajny ton Paryski »Le Matin« donosi: — Chociaż instrumenty zbudowane przez mistrza lutnistę z Oremony (Stradivariusa) są rzadkie na świecie, jednak jest ich dość dużo w posiadaniu muzeów lub sławnych artystów skrzypków. Ale skrzypce, które zbudował młody Polak Jan Światrowski są nie do porównania. Posługiwał się on przy budowie wyłącznie zapalkami i wykalczkami do zębów w liczbie 15 tysięcy. W nie-

których miejscach ten lutnista wzmocnił solidność instrumentu przez 3 rzędy zapalek.

Według zdania znawców wy daje się, że ton tych skrzypiec jest nadzwyczajny.

A teraz byłoby ciekawe dowiedzieć się — dodaje »Le Matin« — czy też cudowną właściwość tonu skrzypiec należy przypisać zapalkom lub też wykalczkom do zębów.

TO I OWO

DZIECKO UGRZYŁO JADO WITEGO WĘŻA

W Ameryce Północnej w mieście Atlanta w stanie Georgia dwuletni chłopczyk Jack Bone zbierał na trawniku ogrodu owoce i znalazł małego śpiącego węża. Sądząc, że to też coś do zjedzenia, dziecko złapało węża, wzięło go do ust i ugryzło. Moment ten spowstrzegła matka dziecka. Na jej okrzyk dziecko rzuciło węża, który przerażony uciekł. Ponieważ wąż, jak sdołała zauważyć matka, był z gatunku bardzo jadowitych, dziecko zaniesiono zaraz do szpi-

tala. Tam zostało stwierdzone, że tylko cudem uniknęło śmierci, gdyż ugryziony wąż nic mu nie zrobił.

»WYSPA KAPEAŃSKA«

Najmniejsza z wysp w zatoce św. Wawrzyńca nosi nazwę »Wyspy Kapłańskiej«. Na tej wyspie urodziło się 4 późniejszych biskupów i wiele setek księży. Jeden z biskupów, pochodzący z Kapłańskiej Wyspy Mgr. Kelley znany jest jako wybitny przedstawiciel światła katolickiego w St. Zjed. które zawiadzała jego inicjatywa i staraniem istnienie 3 000 kościołów katolickich i gmachów,

Do Rolników

Każdy rolnik pragnie mieć ziemię jaknajlepiej uprawioną i jak najbogatsze zbiory; nie każdemu się to jednak udaje, ponieważ nie każdy umie zastosować nawozy sztuczne do swej ziemi, lub też nie zakupił je w odpowiedniej firmie. Rolnicy doświadczeni zachwalają Nawozy Sztuczne firmy ALBANO BOUTIN & Cia., które dały do dziś najlepsze wyniki na każdej ziemi.

Nowy i kompletny skład krajowych i zagranicznych Nawozów:

MACZKA Z KOŚCI MARKI „PARANÁ“
MACZKA Z SUROWEJ KOŚCI
SPECJALNE MIESZANINY DO WSZELKIEJ UPRAWY

Import wprost:

SUPERFOSFAT 18 proc.
SALETRA CHILIJSKA, KALI KAINIT
SÓL SIARKOWA, AMONJOWA
Całość nawozów koncentrowana z 7 X 25 X 15% i 10 X 25 X 25%, respektownie azot, kwasy fosforowe i Kali.

FABRICA DE ADUBOS PARANÁ

ALBANO BOUTIN Cia. - Curityba, ParanÁ, Av. Capanema 155
Przedłużenie ulicy Seto de Setembro - Telefon 226 - Caixa postal 332
Garbarnia, Fabryka Nawozów Sztucznych, Klejów i Pasów.

Są do sprzedania maszyny do szycia Singera, prawnicze, po 850\$, 1 maszyna dla brawca - majstra za 800\$, 1 z 4 szafkami za 550\$, 1 maszyna na której się szyje szybko naraz 4 i wyl. za 500\$, 2 maszyny po 200\$, 3 maszyny ręczne nowe po 150\$, 250\$ i 300\$, przy Avenida João Guaberto Nr. 1467, Tramwaj Juave przed drzwiami.

Dr. Carlos Moreira
OKULISTA
Profesor fakultetu medycznego
Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. - Konsultorium: Avenida João Pessoa 68, nad apteką Avenida od 10-11 i od 3-5 po południu.
Rezydencja: Visconde de Nacar 809
Telefon 8-8-8.
Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie w się „LUDZIE“.

Palace Hotel CASA CESAR SCHULZ

de NATEL & KRUEGER
Curityba
Rua Barão Serro Azul 66-72
Fone 21.
BACZNOŚĆ! UWAGA!
Nowy i duży wybór książek do nabożeństwa w wszelkich opracowaniach i cenach.
Obrazy religijne każdego rozmiarów
Różańce, Szkaplerze, Medaliki, Obrazy do książek do nabożeństwa, Lichtarze, Krzyże i figury do kaplic kościelnych i domowych, psiaty jedwabne i inne rozmaitego koloru na choinkę oraz do oprawy książek i t. d. Tabliczki, zeszyty szkolne, ołówki kolorowe, farby do malowania, piórniki, cykle i t. d.
Korzystajcie z okazji!
Wszelka sprzedaż po cenach niższych.
Drukarnia, Introligatornia i Fabryka plecaków gumowych oraz metalowych.
KURTYBYBA
Rua Barão do Rio Branco 62
Telefon 989 - 990
Caixa postal 463.
70 pokoi z wodą zimną i gorącą 14 oddziałów z łazienkami prywatnymi, 2 windy, Salon dla restauracji, Lata i bar.
KUCHNIA
PIERWSZOEZĘDNA
Auta na stacji do dyspozycji dla gości.
Właściciel:
MARCIN JARUGA
PIANISTKA udziela lekcji muzyki.
Palacio Avenida - Depart. 106.



Szklą i Lustra

różnej jakości i grubości znajdziecie po bardzo niskich cenach tylko w

Vidracaria Vitraux

Rua Marechal Deodoro 254 - Curityba
Caixa postal 149 - Telefon 1335

DO FARBOWANIA WSZELKICH MATERIAŁÓW UWAGA
SIE ZA NAJLEPSZE

FARBY BAYER

Perfумы zagraniczne
Kosmetyki
Pudry
Szminki
Brylantyny
Pasty do zębów
Brylantyny
Różne wody pachnące i t. d.

„La no LUHM“ - Rua Riachuelo 161 - CURITYBA

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w psierkach owijanych.
Cukierki, malinowe, kokosowe, czekoladowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, m. i g. gumowe. - Przez tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. - Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekazanie się, że są najtańsze i najlepsze w Curitybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI.
Curityba - Rua Cabral N 451 - Curityba

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N. 165 - Curityba - Telefon 1048
Specjalności: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach
zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płucę. - Nowoczesny aparat Roetigena. - Diatermia. - Sztuczne promienie ultra fioletowe, słoneczne, Zyskopija i t. d. - Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5

TERAZ...! Domagajcie się w każdej restauracji i w ogóle wszędzie najsmacznie piwa i najzdrowsze »IMPERIAL« lub »PILSEN NACIONAL« z największego Browaru »ATLANTYKA« w Curitybie przy ulicy IGUASSU Nr. 158. - Telefon: 790 lub 791.

Jerzy Kossowski

SZYBS. Nr. 4.

- Gdzie ojciec się włóczy? - zaczęła swarliwie. - Dwie godziny już czekam z wieczera. - Nie otwieraj gęby tak szeroko do ojca! - zgromił ją swoim głosem Jaracz. - Chodź, gdzie chcesz, wracam kiedy chcę i tyle.
- A, to niech się ojciec i wieczera sam warzy - pisnęła dziewczyna i zatrzasnęła staremu drzwil przed nosem.
- Ale się piekło! - uśmiechnął się ojciec. - Chodź z mną, to się uspokoi - pociągnął Antka za rękaw i nacisnął klamkę.
Antek wszedł chętnie, bo spać mu się jeszcze nie chciało, a z Janką rad był gadać choćby do rana.
- Ożegóż się tak złisz? - spytał ojciec, wieszając na kołku kapotę i kapelus. - Żebyś była widziała, że w sieni stoi za mną i Antek, tobyś była się nie rozdzierła na cały dom, co? Janka stała odwrócona plecami do drzwi i rzeczywiście nie widziała nawet, że Antek wszedł. Ale i teraz nie odwróciła się, nie wiadomo przez złość, czy może i wstyd. Zła jednak była niewidocznie, bo po chwili znów zaczęła:
- Bo pewnie! Cały dzień hałuj na fabryce, do domu leć, strawę warzy, a tu ani żywego ducha! Ojciec se gdzieś lauruje po mieście, pieniądze traci...
Antek słuchał tych narzekania z uśmiechem, a Jaracz mrugał do niego porozumiewawczo.
- Najna gębowy i to nie bę dzie, co? Jak ja ojca tak powstaje, to jak ona męża trzymać będzie, he? -
Jakos żaden z nich nie przemawiał się zbyt do Janczynej gderaniem. Siedli spokojnie przy stole, a Janka podawała gębo-

wozyna głową. - Tak gadać, jakbym to ja się dała bić!
- Jąbym się nie pytał.
- Nie gadajcie głupstw, tylko mówcie co z tym Straubem?
- Ano, jutro dostanę siedmset złotych, potem bierzemy się ostro do roboty, a jak ropa tryśnie, dostaję drugie siedmset!
- A na czas roboty, jaki kontrakt?
- Zwyczajny, po piętnaście złotych dziennie, nadgodziny i premia od wywierconego metra. - To wam dobrze poszło! - ucieszył się wraz z Janką Skalak.
- Nienajgorzej.
Siedzieli jeszcze dosyć długo, ciesząc się zawartą przez Szczepana umową i słuchając dokiądowego, dostojnego i zupełnie powtarzania rozmowy, jaką miał ojciec z Wieraszka i Straubem.
- Dobrze, żeście się tak twardo trzymali - pochwalił Antek, zabierając się już do siebie. - Z bogaczami to tylko tak: Pk.ó! - bo jak nie zapłaci dobrze, to lekce sobie waży. A jak słono zapłaci, to uważa, że rzecz była tego warta.
- Ano, tak - potwierdził Jaracz, i wstał, by także potoczyć się spać.
Skalak poszedł do siebie, na łóżeczko i słyszał przez otwarte okno, jak Janka wychodziła do sieni, by na noc krowę opatrzyć. Miał wielką ochotę zejść na dół, przytulić dziewczynę, choć na mglenie oka, ale bał się, że schody skrzyplą, a stary Szczepan jeszcze nie śpi. Wyjrzał więc tylko z okna i półgłosem zawołał:
- Janka!
Ale dziewczyna, choć krzątała się po otwartej sieni, nie słyszała tego wołania. A kiedy przechodziła przez podwórce, a Antek wolanie powtórzył, podniosła głowę ku górze i szepnęła:
- Dobranoc. - W świetle latarni, jaką trzymała w ręku,

zobaczył, że przyłożyła palec do ust, jakby mu nakazywała milczenie. Kiedy jednak już się ułożył na swym łóżeczku i zgasił świecę, przyszło mu do myśli, że może tym jednym palcem przesłała mu całusa! I zasnął uśmiechnięty, myśląc o tem, jak to oświadczy się o Jankę starremu Jaraczowi, kiedy weźmie premię na fabryce za swoje kryształki, z których jeden ma podobno pójść na wystawę do Belgii.
Kolo kościoła św. Wojciecha zebrała się dosyć liczna grupka ludzi, bo Wieraszko przywodził ze sobą Malnowskiego i jego żonę, zaś Straube sprowadził kilku inżynierów z okolicznych kopalń i dyrektora fabryki szkła. Przyszło także kilkunastu robotników, którzy mieli nadzieję dostania roboty przy nowym szyble. Stali wszyscy na świeżo wybudowanych kamiennych schodkach, prowadzących prosto z gościnca przed stojący na pagórku, kościół.
O godzinie pierwszej wyszedł z kościoła Szczepan Jaracz. Odziany był w swą zwykłą, czar na kapołą i wymięty kapelus, a przez ramię miał przewieszoną borsuczą torbę.
Zadziwiająca punktualność - zauważyła jakaś francuska, żona jednego z inżynierów.
- Ale dlaczego właściwie czekaliśmy tu, kiedy poszukiwaliśmy mają być w dole rzeki, za Bilochem? - rzucił dyrektor fabryki szkła.
- Bo myślny wracali z tej strony, z kopalni - objaśnił Wieraszko - więc wyznaczyliśmy takie miejsce na zbiórkę, by wszystkim było po drodze.
- Eh, wykroca pan - uśmiechnął się nieco zjadliwie Straube - chce pan pokryć jego zabobon. Prostu chłop chciał wyjść koniecznie z kościoła na owe różdkarskie gusła, Polski chłop musi nawet czary włązać z kościołem.

I zdaje się, że Straube odgadł poniekąd Wieraszka, bo spojrzawszy na schodzącego z góry Jaracza, dojrzał jak stary przeżegnał się szeroko.
- Eadny dzień, chwała Bogu - rzekł Szczepan, klanając się bez uniżoności wszystkim obecnym.
- No, nie traćmy czasu - witał Wieraszko Jaracza, mocno mu dłoń śolskając. Najlepiej niech wszyscy spójnią się w dół, aż do mostu, czem kto tu przyjechał, a reszta pieszo. Ja jeszcze pogadam po drodze z Jaraczem o pewnych rzeczach.
Po chwili ruszyli z przed kościoła pojadły, zapelnione gośćmi, a za nimi rozciągnął się dosyć długi wąż pieszych.
- Jada, jak na wesele! - uśmiechnął się Szczepan, idąc w pierwszą parę z Wieraszka.
- Jak się czujecie? - zapytał nieco nerwowo inżynier, nie słysząc, zdaje się, poprzedniej uwagi Jaracza.
- At, chwała Bogu, zdrow jestem, Bóg zapłać panie inżynierze, - podziękował Jaracz, jakby nie wyczuwając zdenerwowania Wieraszki.
- Ale ja się pytam, jak się czujecie, jak wam pójdzie szukanie?
- Jak zawsze, panie inżynierze, dobrze pójdzie. Południe już minęło, słonko już nie tak pali, śladanie suite śladem a i pomodliłem się chwilę...
- No, to dobrze.
Zanim szli do mostu, szedł jeszcze Wieraszko kilka razy zapytał Jaracza, jak się czuje, omawiając równocześnie personalnie, jaki myśl i zaangażować na nowy szyb. Jaracz polecił swych dawnych pomocników, z którymi już pracował w I ówście, a nie zapomniał też o Braunerze.
(Ciąg dalszy nastąpi)